

Słuch o "Cyganie" nie zaginie

Starosta Bełchatowski - Szczepan Chrzęst wystąpił do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi z zapytaniem, jakie działania podjęła lub zamierza podjąć odnośnie resztek Dębu Cygańskiego - pomnika przyrody, który spłonął w sierpniu tego roku.

*- Zgodnie z deklaracją, którą złożyłem już dwa dni po pożarze, na miejscu spalonego dębu chcemy zasadzić nowe drzewo, które będzie upamiętniać swojego ponad 900- letniego poprzednika - mówi **Szczepan Chrzęst**. - Natomiast pozostałości Dębu Cygańskiego proponuję przetransportować i wyeksponować w Szkółce Leśnej w Borowinach koło Kluk. W tej sprawie wystąpiłem również do Bełchatowskiego Nadleśniczego. Uczniowie, którzy odwiedzają Borowiny, mogliby podziwiać, niestety już tylko pozostałości, ale ponad 900-letniego okazu drzewa.*

Dąb Cygański - pomnik przyrody [spłonął 20 sierpnia](#). Przyczyną pożaru drzewa było podpalenie. Poruszony tym faktem starosta jako pierwszy zaoferował nagrodę rzeczową o wartości tysiąca złotych za pomoc w ujęciu sprawcy bezmyślnego aktu wandalizmu. Niestety, do tej pory policja nie wytypowała winowajców. Niezależnie od tego, starosta wystąpił z inicjatywą posadzenia na miejscu spalonego drzewa nowego dębu, który będzie upamiętniał zniszczony pomnik przyrody.

- Mam nadzieję, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Łodzi wyrazi zgodę na transport dębu, a propozycja umieszczenia go w Borowinach zyska akceptację nadleśniczego - dodaje starosta.

Krzysztof Borowski
Rzecznik prasowy
Starostwo Powiatowe w Bełchatowie